



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEMU.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, Długa ALJA Nr. 30. — TELEFON Nr. 20.
Redaktor: **Jan Matusz** (prezjusz) i **Jan Matusz** (redaktor naczelny).
Wydawca: **Jan Matusz**.
Cena pojedynczego egzemplarza kop. 6.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, Długa ALJA Nr. 30. — TELEFON Nr. 20.
Redaktor: **Jan Matusz** (prezjusz) i **Jan Matusz** (redaktor naczelny).
Wydawca: **Jan Matusz**.
Cena pojedynczego egzemplarza kop. 6.

Romunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.
(W. R. T.) Urzędowo donoszą dnia 20 września:

Wschodni plac boju
Grupa armii feldmarszałka Hindenburga.
Kolo oszańcowania mostowego Iżwińska musiał nieprzyjaciel ustąpić przed naszymi atakami z Nowo-Aleksandrowska na tyne stanowisko. Wziętych 50 jeńców. Pod Smorgonia usiłował nieprzyjaciel przełamać nasz front, został jednak pobity.
Atak na nieprzyjaciela, odhodzącego z okolic Wilna trwa. Także dalej na południu postępują nasze wojska za ustępującym nieprzyjacielem. Linia Międziny — Lida — Solany nad Niemnem została osiągnięta.
Grupa armii księcia Leopolda Bawarskiego.
Nieprzyjaciel stawia opór tylko przejściowo na poszczególnych punktach. Grupa armii dotarła do odcinka Mołczadi koło Dworca i na południowym wschodzie zbliża się prawem skrzydłem do odcinka Myszanki.
Grupa armii feldmarszałka Mackensena.
Nieprzyjaciel został wszędzie dalej odparty.

Południowo-wschodni plac boju.
W bitwach potyczkach wzięły wojska niemieckie 100 jeńców.
Zachodni plac boju
Okręty nieprzyjacielskie koło Wende i Middelkerke (na południowy zachód od Ostendy) skutecznie ostrzelane, cofnęły się przed naszym ogniem. Zaobserwowaliśmy celne strzały.
Na froncie nie było żadnych ważniejszych wydarzeń. Na zachód od St. Quentin został zestrzelony angielski latawiec przez aeroplan niemiecki Lotnik wzięty, obserwator został wzięty do niewoli.

Z północnego brzegu Dunaju podlega artyleria niemiecka walkę przeciw ciałku serbskim stanowiskom na południu od rzeki kolo Semendriji. Nieprzyjaciel został wypędzony; a jego ogień armatni zmuszony do milczenia.

Naczelne dowództwo armii.
Komunikat austriacki.
WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 19 września:
Rosyjski plac boju.
We wschodniej Galicji dzień wzniesły przeminął spokojnie. Nad Ikwą naprzeciwko naszych linii, nieprzyjaciel rozwinął silną działalność artylerii.
W Wolyńskim trójkąte fortycznym obsadzenie naszych nowych stanowisk odbyło się bez przeszkód ze strony przeciwnika.
Uchodzący z Litwy nieprzyjaciel ścigał się przez walczące tam, łącząc z armią niemiecką C. i K. sity wojenne.

Włoski plac boju.
Ciepka artyleria włoska otworzyła wczoraj ponownie ogień na płaskowzgórza Viengleret i Lafran. Ponadto połączenie w tyrolskim i karyntyjskim okręgach pogranicznych jest niezmiennione.
Atak nieprzyjacielski w obrębie Blitsch, który kosztował nieprzyjaciela przeszło 100 zabitych nie udał się.
W okręgu Wrsse, usiłował przeciwnik pod osłoną mgły wczoraj napasać na nasze pozycje przednie. Usiłowanie to zupełnie nie udało się.
Okolo północy wojska nasze wyśladowy w powietrze zbudowaną przez Włochów z worków, napelnionych piaskiem, solną, wraz ze znajdującym się poza nią nieprzyjacielem.

W południowo zachodnim odcinku płaskowzgórza Doberdo ostatnią nie użyto do wysadzania podkopów nieprzyjacielskich.
Zastępca szefa sztabu generalnego w Hofer.

Dzisiejsza sytuacja.

Niedzielnym komunikatem urzędowym donosi o zajęciu przez wojska niemieckie starodawnej stolicy Litwy Wilna, którego nie strzegły ani oddziały do dziś ieszcze trujące do przebycia góry Ponarskie, ani tem mniej rzekomo silne, ale z najnowszych czasów pochodzące fortyfikacje. Ze zdziwieniem muszą się wojska niemieckie przyglądać w wąskich krętych uliczkach Żurawca, lub na Antokolu, gdzie jest rzekomo, Europa nie zaglądała tu od lat stu przeszło, od chwili, kiedy Bonaparte, stojąc przed kościołkiem św. Anny, wyraził w zachwycie nad jego pięknym koronkowym frontonem żal, iż nie może go prznieść na dłoń do Francji. Wilno tulące się do góry Trzy Krzyżyskiej i Zamkowej, miasto Gedymina i Jagielly, który na miejscu pogańskiego ołtarza ofiarne wzniosł tu katedrę nieraz przez pożar zniszczoną i dziś do siebie nie podobną; Wilno — miasto św. Kazimierza, patrona Litwy, którego naturalnej wielkości szczerzo-srebrna królczycowska postać stoi do dziś w kaplicy, mieszczącej jego relikwije; Wilno miasto Ostrzej-Bramy Mickiewicza, Biarostów, Chodźki, Zana i Odyńce; Wilno miasto Murawiewa — wieszającało poezją bez zału ustępujących suwerenów w przekonaniu, że matka nadziela nie zawiedzie go, dać mu lepszą przyszłość.

Jednocześnie komunikat austriacki donosi „na wotyjskim terenie fortocnym walki trwały w dalszym ciągu z przeważającymi siłami rosyjskimi. Odnarłymi licznymi atakami. Dziśaj cofnęliśmy część naszego tamtegoż frontu na dalej na zachodzie przygotowane stanowiska“.

Przypatrując się więc całemu frontowi, szeroko od północy na południe rozciągniętomu, widzimy znów tę stałą, obserwowaną w naturze wszędyż jawnik równowagę. Fr. Gal.

Koniec w jny.
„Berling Tidende“ zamieszczają wywiad swego korespondenta londyńskiego z pewnym wybitnym angielskim mężem stanu. Polityk ten twierdzi, że już w niedłokim czasie czwóroporozumienie postawi warunki pokoju Anglia może się uważać za niepokojoną, ponieważ ma po swojej stronie trzech potężnych sojuszników: flotę, która sparaliżowała wózw i wywóz niemiecki, oraz najlepszych generałów, a mianowicie: czas i pieniądze. Wojna jest tak fantastycznie droga, że nie może trwać dłużej, niż do końca 1915 r.

O pokój.
„Koenig-Ztg.“ donosi, że wedle wiadomości pism włoskich, mają się odbyć w pierwszą niedzielę październikową w Zurichu, Bernie, Genewie i Lugano zjazdy w celu omówienia pokojowych możliwości. W naradach tych ma wziąć udział także włoska partja socjalistyczna.

Tulące Polacy.
„Now Wrem.“ opisuje różne sposoby komunikacji, z jakich korzystają uchodzący polscy.
Na wszystkich stacjach kolejowych pisze „Nowje Wremia“ — spotyka się masy ludzi podobnych do snujących się cieni, bladych przemęczonych, wyczekujących z apatią na doświadczenia podległych.
Perony kolejowe przepelnione są bagażami, przegracającymi wszelką miarę i możność transportowania ich, i ani służba kolejowa, ani właściciele bagażu nie zdołają w tej bezmiernie masie paczek, koszyków, skrzyń, waliz i t. p. odnaleźć tego czego się poszukują.

Wobec jakiegoś stanu rzeczy przekłada wielu pasażerów drogi bite nad drogi kolejowe. Tano i wygodnie. Wzdłuż i wszerz można widzieć po miasteczkach przylegających do drogi żelaznej rysko-oriowskiej, długie szereggi wozów, naładowanych różnym dobytkiem domowym, zataczających od jednej miejscowości do drugiej.
Ci pasazerowie o wyglądzie niemiernie nudnym i smutnym wzbudzają zażdrość u tych, którzy wysiadają i wyczekują na peronach kolejowych i oglądają się za swoim bagażem.
Jeszcze jedna kategoria pasażerów szerzej rozsiadłych od pasażerów kolejowych znajduje się w okolicy Dźwiny. Pasazerowie ci nie potrzebują nawet koni. Transportują swoje skarby, korzystają z nairzędnorodności typu łódki. Woda w Dźwinie płytka Siedzi się spokojnie w łódce i popycha się zainprowizowanymi z drągów wiosłami...
Po odroczniu Dumy.
„Berliński Tidende“ donosi z Piotrogradu:
Powszechnie sądzą, że przesilenie z powodu odroczenia Dumy minie spokojnie. Postępowi członkowie Dumy postanowili odczekać rozwoju wydarzeń.
Stronnictwa nie domagają się dyskusji nad odroczeniem. Po trzykrotnym okrzyku na cześć cesarza postowie się rozeszli.
„National Tidende“ donosi, że odroczenie dla Dumy i narodu nastąpiło niespodzianie. Związek miast rosyjskich postanowił zwołać kongres, aby omówić położenie polityczne.

Uwięzienie postów.
Jak donoszą do Stokholmu z Petersburga, uwięził podobno policja postą Czechów i dalszych 17 osób do Dumy w ich mieszkaniach Gmach Dumy i wszystkie dworce obsadziło podobno wojsko. Potwierdzenia tej wiadomości, którzyby stali w przeciwieństwie do ułębłości Dumy, miasta dotąd.
„Riecz“ twierdzi, że sekretarz stał pod Krzyżanowski był duszą oporu przeciw Dumie. Jest on przywódca wielkiej grupy przy dworze i w biurakracji, która z obawy przed rewolucją i przed posunięciem się władzy na lewo, pragnie zawarcia pokoju z Niemcami.

Tajny układ.
Podług berlińskiego „Tagu“ donoszą ze Sofji: Pisma bułgarskie ogłaszają zawarty w dniu 22 grudnia r. 1914 układ pomiędzy Rosją, Anglią i Francją, dotyczący Dardanelów, który między innymi zawiera następujące punkta: 1) Anglia i Fracja zobowiązują się wytyczyć wszystkie siły, aby opanować cieśninę i zdobyć drogę do Konstantynopola. 2) Rosja będzie operacją popierała od strony Bostoru 3) Ciesnina Dardaneńska i Konstantynopol przędzona do Petersburga i rosyjskie 4) Mocarstwa zobowiązują się do jednolitego zachowania w tajemniczym tego układu wobec Bałkanu.

Aresztowanie w Petersburgu.
Pisma sztokholmskie donoszą z Petersburga, że aresztowano tam postą Czechów i 17 innych postów dumskich w ich mieszkaniach.

Aneksja Szcziobergenu.
Prasa rosyjska porusza obecnie sprawę aneksji austriackiego Szcziobergenu, obfitującego, jak wiadomo, w bogate pokłady węgla, eksploatacją których byłaby dla Rosji bardzo pożądana. („Deutsche Wersch. Zeitung“)

Prawa żydów.
Donoszą z Londynu: Z powodu nieprzychylnego stanowiska wpływowego domu bankowego Rotszyld i Synowie wobec wszelkich transakcji finansowych rządu rosyjskiego, urząd dowoła rosyjskie, chcąc sobie pozyskać poparcie Rotszyldów przy najbliższej wielkiej pożyczce zagranicznej, zawiadowcy telegraficznie szefa

banku o zmianie kursu polityki rosyjskiej względem żydów.
Prezydent międzynarodowego banku handlowego w Petersburgu, dr. Wyszegradzki zatelegrafował Rotszyldowi z polecenia rządu, że główne żądania żydów zostały uwzględnione, o czym w swoim czasie do noszono.
Wyszegradzki zaznaczył w telegramie, że jego zdaniem rząd rosyjski po wojnie gotów znacznie rozszerzyć prawa żydów.
Z Kijowa.
Dzienniki moskiewskie omawiają możliwość oddania Kijowa. Urzędni kow koleistwoy wysłano już z miasta. Nie istnieje wszakże zamiar wydalania osób cywilnych i własności prywatnej. Dzienniki z powodu braku papieru wychodzą w połowie formatu i zamieszczają tylko doniesienia urzędowe. W szkołach przzerwano nauczanie. Afisze przestrajają przed rozszerzaniem wieści kłamliwych. Komisja kasująca zakłady, których zniszczenie jest wskazane ze względu wojskowego.

Z Dyneburga.
Ukończono opróżnianie Dyneburga. W mieście życie zamarło. Powróciła biedniejsza ludność przedmieść, ponie w gubernia Mińska jest przepelniona. Liczba uchodźców wynosi tam 360 tysięcy.
Z Rygi.
W Rydze plynie życie spokojnie. Na ulicach toczy się rozmowa powszechnie po niemiecku. Władze wojskowe zabroniły obecnie wydawania ostatniego pisma niemieckiego „Rigische Zeitung“ Wdrożono doobdzienie karne przeciw habrabiemu Reutnera Nolckena, marszałkowi szlachty Kurlandji za prowokatorskie wypowiedzi po niemiecku. Tramwaje ryskie przeprowadzono do Petersburga. Awaruchomienia ich na torze Granienbaumu Publiczność oblega kasz, szczędnościowo. Latawce niemieckie wyrządzały rzekomo w samym mieście szkody nieznaczne.

O wybuchu w Ochocie.
Dzienniki wskazują, że wybuch w fabryce amunicji w Ochocie pod Petersburgiem, jest ciemsem, który obeszwałby Rosję. Już dawno wiadzianno o tym wybuchu. Teraz zwroca się tylko uwagę na to, że fabryka ta zaopatrywała w amunicję połowę wojska i była jedną tego rodzaju fabryką w Rosji. Cios uderzył w Rosję w chwili tak krytycznej dla kraju. Wybuch wstrząsnął całym Petersburgiem, tysiące robotników straciło życie; fabryka została zniszczona. Zakłady pułkowe wytwarzają również dobre działa obłężnicze, jak fabryki niemieckie, lecz amunicji nie wyrabiała Muszją ją sprowadzać drogą przez Arabogankę.

Atak na Dardanele.
„Lokal Anzeiger“ pisze: „Spokój, jaki panuje w Dardanelech nie widać, nien naszdwiw. Niedalekie wyrownie dnia z nocą pozostawia sprzyjaczonym tylko krótki przedział czasu do próbowania szczęścia raz jeszcze z tego względu w tym tygodniu jęszce oczekiwany jest szalony atak, do którego sprzyjereni się zwołują się od kilku dni.“

Przygotowania Bułgarii.
Fortyfikowanie.
Podług rozmaitych doniesień ukonczono już prace nad bułgarskimi fortyfikacjami na granicy greckiej. Obecnie pracują nad drugą linią obronną.

Powołanie.
Tutejszy bułgarski konsul generalny w Budapeszcie ogłasza, iż wszyscy Bułgarzy macedoński przebywający na Węgrzech, w wieku między 18 a 45 rokiem życia, mają stawić się, ci którzy służyli, na tygodniowe ćwiczenia, a ci, którzy nie służyli w wojsku na 44 dniowe ćwiczenia.
Poselstwo bułgarskie w Berlinie zawiadamia:

Podług rozkazu królewsko-bułgarskiego ministerjum wojny wzywa się wszystkich Bułgarów macedońskich, przebywających w cesarstwie niemieckiem w wieku od 20—40 lat, którzy wogóle nie służyli w wojsku, do niezwłocznego stawienia się dla odbycia 45 ciondniowych ćwiczeń z bronią.

Serbia przeciw Bułgarii.
„Ze Best“ dowiaduje się z Sofji, że Serbowie w ostatnich czasach pracują gorączkowo nad umocnieniem granicy serbsko bułgarskiej. Szczególnie fortyfikują zaś pozycje pod Kuestendli i pod Suliantepo.
Urzędowe pismo „Echo de Bulgarie“ donosi że Salanik, że wedle wiadomości tam nadeszłych, serbski sztab generalny odkomenderował pod Suliantepo dwa pułki piechoty i znacniejszą liczbę artylerji.
Wszystkie posterunki wojskowe wzdłuż granicy serbsko-bułgarskiej zostały wydatnie zwiększone.

Nastroj w Grecji.
Z Aten donoszą: Wiadomość, że połączenie kolejowe między Węgrami a Rumunją zostało przzerwane z powodu ściągania wojsk niemieckich i austro węgierskich na granicę serbską wywarła tam głębokie wrażenie. Prasa opozycyjna zaznacza, że sprawy Bałkanu są tak ściśle związane z wypadkami na europejskim placu boju, iż państwa bałkańskie mogą podejmować decyzje tylko z uwzględnieniem wypadków wojennych. Prasa ta wysnuwa sąd wniosk, że wobec tego Grecji pozostaje tylko zupełna neutralność.
Prasa rządowa wstrzymuje się od wszelkich komentarzy w tej sprawie.

Przygotowania Grecji.
„Echo de Paris“ donosi z Aten: Powołano na 1 październik rezerwistów z 1896—88.
Odwołanie w Bukareszcie.
Bukareszteska „Epoca“ donosi, że arcyksiąże meklemburski, który ostatnio bawi w Konstantynopolu, uda się następnie do Bukareszty, gdzie został przyjęty przez króla Ferdynanda na specjalnej audjencji. Odwiedzinnym tym wpisują szczególne znaczenie polityczne.

Z Warszawy.
O uniwersytet warszawski.
„Goniec“ warszawski zamieszcza piękny artykuł p. t. „Uniwersytet był w nien“, w którym między innymi czytamy:
Uniwersytet wszędzie i zawsze był i jest głową szkolnictwa, a szkoła nie może pozostać bez głowy ani chwili. Zwiążca u nas, gdy świat cały wie, żeśmy narodem z tysiącletnią kulturą. Stolica kraju z trzytysiąc miljonową ludnością, miasto miljonowe w centrum Europy bez uniwersytetu, nie da się już pomyśleć. Tu, w Warszawie, gdzie przez pół wieku duszono naukę polską, tu gdzie żywe są tradycje dawnego królewskiego uniwersytetu gdzie żyją uczniowie niezapomnianej Szkoły Głównej — tu nie może nie być wschyczenia polskiej.
Gdy kajdany z nauki polskiej spadły, alma mater powstała winna w swej tożdzie odwiecznej, wolna i polska i zwołająca: ergo sum — przeszła podziemie swym siostrzem w Krakowie i Lwowie, swym siostrzem w Europie.

Wszak pamiętamy żelazną obrcz smutku, soiskającą nasze serca, gdy żyły wieści straszne, iż wschodni pogromca naszej oświaty zamykał na zawsze uniwersytet lwowski, jak ongi zamknął go w Winie.
A dziś, gdy nasza wola silna może co dnia uczynić cud oddawna wyciekłwany i otworzyć podwoje polskiej wszechnicy — czyż mamy jeszcze czekać na to czyż?

Ani chwila! Bo dzieje toczą się szybko i niema chwili do stracenia, niema czasu na wahanie.
Wstyd pałi nasze oblicze na wspomnienie, że tyle lat nasi uczeni skromni i wytrwali pracownicy wiedzy, musieli dla kawałka chleba ślezczyć w urzędach kolejowych, w kantorach bankowych, w agencjach assekuracyjnych, w belferach po dworach szlachy — gdy tryumfujący Pęsborg obsadzał katedry naukowe w Warszawie, im palenaz, niemiłkami z Rosji, wygnancami z uniwersytetów wschodnich, zdymni pensji profesorskiej z dodatkami kresemowymi.

I gdy fałszywy męzowie nauki żyli nasz naród z niewswoich katedr, gdy pisał haniebne pamflety przeciwko naszej kulturze — uczyony polski w nędy i powiewierze czekał dnia wywabienia.
Dzień ten przyszedł wraz ze zwycięstwami centralnej Europy.

Otwórzcie co „rychle bamy wszechnicy polskiej dla uczonych polskich i ich młodzieży.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dnia 22 w środę Tomasz B. W. Juro 23 w czwartek Teofil P. M. Wschód słońca o godzinie 5 m. 46. Zachód słońca o godzinie 5 m. 39.

Wiadomości historyczne
1672 Hold Jerzego - Willelma księcia Pruskiego.
1768 Turcja wypowiada wojnę Rosji za mieszanie się do rządów Polski.

Rozporządzenia urzędowe.

Rozporządzenie

Na mocy rozporządzenia Naczelnego Wodza na wschodzie z d. 9 czerwca 1915 zaprowadzony jest powszechny przymus paszportowy, wobec którego wszystkie osoby ponad lat piętnastoletni winny posiadać paszporty z fotografią.

Celem przeprowadzenia powyższego rozporządzenia czynne będą w Częstochowie urzędowe Komisje, które będą dokonywały fotografowania i jednocześnie wydawania paszportów.

Zwracając uwagę na kary zapowiedziane w § 10 powyższego rozporządzenia wszystkie osoby ponad lat 15 obowiązuje sta się w tym celu w Muzeum Przemysłu Ludowego w Parku powstawałym według następującego porządku:

Dnia 5 w środę 22 września o g. 7-iej rano ulica Kamienie od Nr. 1 do 10, o godz. 9 rano od Nr. 10 do 30, o godz. 1 w poł. od Nr. 1 do 10 i o godz. 3 po poł. od Nr. 61 do 150 i wszyscy mieszkańcy domów opatrzonych hipotecznymi numerami oraz nie posiadających żadnych numerów.

Dnia 23 września o g. 7 rano ul. św. Rocha od nr. 1 do 20, o g. 9 rano od nr. 21 do 40, o g. 1 w poł. od nr. 41 do 60, o godz. 3 od nr. 61 do 82 i mieszkańcy domów nie posiadających jeszcze numeru.

Dnia 24 września o godz. 7 rano ulica Stradomska od nr. 1 do 15, o g. 9 rano od nr. 16 do 34, o godz. 1 w poł. od nr. 35 do 44, o g. 3 ul. Szkolna od nr. 1 do 6.

Dnia 25 września o godz. 7 rano ul. Szkolna od nr. 7 do 14, o godzinie 9 rano od nr. 15 do 44.

Dnia 27 września o godz. 7 rano ulica Wieluńska od nr. 1 do 15, o g. 9 rano od nr. 16 do 28, o godz. 1 w poł. od nr. 29 do 42 i o godz. 3 od nr. 43 do 56.

Dnia 28 września o godz. 7 rano Rynek Wieluński od nr. 1 do 15, o g. 9 rano od nr. 16 do 30, o godz. 1 po poł. od nr. 31 do 42, o godz. 3 po poł. od nr. 43 do 58 i mieszkańcy domów, nie posiadających jeszcze numeru.

Dnia 29 września ul. św. Barbary od nr. 1 do 16, o godz. 9 rano od nr. 17 do 35, o godz. 1 po poł. od nr. 36 do 52, o godz. 3 od nr. 53 do 67 i nr. 115 i mieszkańcy domów, nie posiadających jeszcze numeru.

Wzywa się niniejszem właścicieli domów, ażeby wszystkich swoich lokatorów ponad lat piętnastoletnie zawiadomili do stawienia się w wyżej wymienionych terminach w oznaczonym lokalu.

Wszystkie osoby, które po dniu 1-ym sierpnia 1916 nie mieszkają w miasteczku, założone będą do ulic, które zamieszkiwały do dn. 1-go sierpnia 1915 roku.

Sprzeciwiający się powyższemu rozporządzeniu podlegają surowej karze więziennej.

Częstochowa, d. 15 września 1915:
Niemiecki Zarząd Cywilny
Naczelnik Powiatu.
Bredt.

Listy stracił legionistów.
Dla wielu z zainteresowanych ochotników przyda się wiadomość, że listy stracił legionistów polskiej za czas od początku do sierpnia 1915 r. nabywać można w składnicy wydawniczej Departamentu Wojsk N. K. N. w Piotrkowie, ulica Bykowska nr. 71 (Drukarnia Państwowa).

Z gimnazjum Towarz. Opiekni Szkolnej.
Zarząd Gimnazjum Tow. Opiekni Szkolnej podaje do wiadomości, że lekcje we wszystkich klasach rozpoczynają się dziś w środę 22 września o godz. 8 i pół rano w lokalu przy ulicy Teatralnej nr. 19a, dom p. Kolańskiego.

Listy opublikowanych w Dzienniku Państwowym.
Od dnia 1 października zacznie obowiązywać nowy rozkład podatków na Doraźną Pomoc, miljonów miliościanek.

o nr. 150 - Felczak et fils, Sirażów (dawniej rb. 100), Motka, Merlas

soz et Caulliez (daw. 50), Warta (daw. 38);
nr. 200 - Czesłochowianka (dawniej rb. 50);

o nr. 70 - Henryk Markusfeld (daw. rb. 60) i dr. Józef Markusfeld (daw. rb. 50);

o nr. 60 - W. Brass i Synowie, K. Szweck (daw. rb. 3750), Ludwik Kohn, Izidor Geister, Jan Grossman, H. Quansberg;

o nr. 37.50 - Tcw. Akc. Górnico-Przemysłowy Dżubasz i Fiszal (daw. rb. 25), Genki i Sp., dr. Leop. Kohn, Doris Olsfeldt, Stanisław Weinberg, Gust. Buhler (daw. rb. 25);

o nr. 35 - S. Kieiman, F. Koberzycki i Sp.

o nr. 95 - Akc. Tow. zakł. chem. „Aniolit”, Sew. Landau, Zapalkarnia W. A. Kapczyńska, Jak. Maltis, E. Klawa, M. D. Markowicz, Bern. Heiman, Jak. Besser, Henryk Odrębski, Daniel Odefeldt;

o nr. 20 - Emaldernis, „Wulkan” (daw. rb. 1250), Paterman;

o nr. 15 - M. Bergman, Bracia Rosenberga;

o nr. 12.50 - Księżyk, Kryzjer, Zygieman, Ch. Besser, Józef Przeworski, August Allert;

o nr. 10 - Piltz, Iokowicz i Florowicz, M. Keicher, W. Kanciel, Alf. Kohn, Jak. Kohn, „Dziennik Polski”;

o nr. 7.50 - Bracia Kanoczewscy, Szlezinger, F. D. Wilkowszki (daw. rb. 5), „Miot”, Lewandowski (daw. rb. 1250), M. Henig, F. Silber, M. Grossman, Chochel (daw. rb. 5), K. Reklewski, H. Koczalski);

o nr. 5 - Gozopodarsk, K. Świącki, Mamlok, F. Ebert, Steu. Odefeldt, Leon Weinberg, Konarski (daw. nic), Keufman (daw. nic), Sabin (daw. nic), młyn Horowicz (daw. nic);

o nr. 8 - Roswiczki, Czesłochowianki, Laurman, Sawicki, Boehm, Wacł. Grossman, S. Stiller, Hokekman, M. Rosenstein, Markary, M. L. Weinberg, Cezary Zawilowski, Herman, Wilczak i Ryngelblum, Ropiński na Zawodziu (dawniej nic);

o nr. 2 - Siegler i Zylberberg.
Do wniosku Doraźnej Pomocy o podwyższenie podatku na rzecz tektury do norm powyższych Magistrat na posiedzeniu 26 sierpnia b. r. przychylił się i wzywając Doraźną Pomoc, ażeby wykaz załączony podatku natychmiast Magistratowi do przyniesienia go zainkasowania przesyła.

Sprzedż maki do sklepów.
Komitet żywnościowy i węglowy podaje do wiadomości, że sprzedaż maki żytniej do sklepów odbywa się tylko we wtorki; czwartki i soboty.

Pieniądze do odebrania.
W Biurze komisji pośrednictwa w pracy (Dział nr. 9) są do odebrania pieniądze dla następujących osób:
682 - Dla Utykańskiej, Genowefy, Ost Grosz, Mostowa - 80 mk., 683 - Piesonh Emiliji, Al III nr. 71 - 42 mk., 684 - Bednarczyk Wiktorji, Ost. Grosz, dom Żywy - 30 mk.

Po odbiorze pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dział nr. 9, zapamiętawszy numer, poprzedzający na zwłok.

Wzrost obywateli.
W piątek o godz. 6 wiecz. odbyła się w teatrze „Apollo” przedstawienie „Kociuszki pod Racławicami”, z którego dochłodziła część dochodu przeznaczona została na korzyść ubogich uczniów szkół częstochowskich.

Handlarze duszami.
Są rano tragedje na świecie, najbardziej jednak wstrząsające, chyba są te, które dotyczą niewinnych dusz dziejących, naradzonych na zmagania się z następującymi je występkiem. Taką tragedję przedstawia właśnie dawany dziś po raz pierwszy w teatrze Paryskim obraz w 6 ciałach o tyt. „Handlarze duszami” z cyklu „Białe niewolnice w Ameryce”.

Z pobyt mieszkańcy.
W biurze poczty miejskiej, ulica Teatralna Nr. 16, jest do odebrania znaczna ilość listów, adresowanych do osób, których nie odnieśli listonosze, oraz listy zwrócone przez pocztę.

Listy zwrotne.
I. Kierów - do Wesolowskiego w Bartodziejach, S. Silbermana - do I. Orbacha w Noworodanku, A. Mendlowicza do M. Muntłowicza w Poraju, Estary Silberwach - do Fajbel Silberwach w Olsztynie, Majja Kudacz - do Apolloni Opala w Wiktorji, I. Frankel - do Samuela Freudl w Wittenbergu.

Stefania Endlicher 4 listy do różnych;

R. von Miary cztery listy do różnych;

Antonieta N., siostrę p. D. Reiohara, właściciela restauracji przy teatrze „Apollo” w Alei I nr. 12. Strzyżmana, jak się okazało, będąc od 1 maja na jej służbie, niejednokrotnie okradła nietytuł gospodarski i kolekcje. Ostatnio prócz cygar, rumu, wina i gotówki, co wynosiła na ul. Szkolnej nr. 6, skradła swym towarzyszkom pracy, innym służącym, zegarek

Teatr „PARYSK” w Aleja 10.
Program od środy 22 do piątku 24 Września 1915 roku.

HANDLARZE DUSZAMI

Wybitny dramat w 6 częściach z cyklu **Białe niewolnice w Ameryce.**
Wykonanie najlepszych artystów amerykańskich.
Część I. Zbrodnica organizacja. Część II. Gniazdo występku. Część III. Zemsta. Część IV. Na tropie. Część V. Pewne poszuki. Część VI. Ręka sprawiedliwości.
Napisy na obrazach w języku polskim.

Małoznanie P. R. O. S. A. M. J. O. S. C. I. Operetka w 1 akcie W. Kapachego. Pani Celisza i pan Hannez odstawo TANGÉ-ARGENTINO.

A. Matyjaszczyk do Antoniego Klimczaka
Wildein do Feliksa K. v. Weil, do E. Dolbeau 2 karty, do Marij Snausius, do D. R. M. Bigger, do Marij Kozłowski, do J. M. Brink, do Wincentego Polaka, do Willelma Wulaczek, do Jana Wiciorzka, do Alojzego K. Napiera, do Franciszka Drożdż, do D. A. Bronisławy Bah, do M. von Duszynskich, do St. Kulcsy i do N. Natana Schrottohlitzta.

Posta Restante:
L. Morgenstern, Józef Aulak, K. Hertzke, Józef Aulak, Józef Kraus, I. Elchiner i Julius Thea z Berlina

PODZIĘKOWANIE.
Wielbemu Duchowieństwu za Bodanie ostatniej posługi, Szan. doktorom Biegańskiemu i E. Kohnowi za troskliwość lekarską opiekę, jakoteż Sz. panom: Wasilewskim, Ruszkowskim i Sz. pp. Gelbard za prawdziwe przyjacielskie prace w ostatnich dniach choroby i w pogrzebie drogiego mi sercu najukochańszego męża, jak również wszystkim znajomym i zyczącym za okazanie mi współczucia składam serdeczne „Bóg zapłać!”
Rejmanowa.

Dla mieszkańców okolic.
Mieszkańcy okolic Częstochowy, którzy wobec zakazu chodzenia po drodze 10 utrudniają, mają bytność w teatrze wieczerowym, będą mogli być na „Kociuszkę” w „Apollo” w niedzielę o godz. 2 i pół po południu, gdyż specjalnie dla nich dają dyrekcja o tej porze przedstawienie.

Gmni nie wypadł.
W piątek po południu jeżdząc tódką na Warcie Bronisław Ligusz, mieszkały przy ulicy Warszawskiej, przewrócił się z łodzią w miejscu wykładowo systematyczne. Zadzierał się jednakże zimnej krwi, potrafił przy pomocy przewróconej łodzi do stać się do brzozy i tak uszedł niechylnej śmierci w nurtach rzeki.

Przejażdenie.
W poniedziałek Józefa Błaszczyk lat 50, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej Nr. 77 w domu H. Koczalskiego, została, na Nowym-Rynku przez lechona, doznając licznych obrażeń ciała.

Postawionej pomocy lekarskiej udzielono w szpitalu Najw. Maryi Panny.

Kradzież.
Odnalezł zaasortowany za kradzież Antonina N., siostrę p. D. Reiohara, właściciela restauracji przy teatrze „Apollo” w Alei I nr. 12. Strzyżmana, jak się okazało, będąc od 1 maja na jej służbie, niejednokrotnie okradła nietytuł gospodarski i kolekcje. Ostatnio prócz cygar, rumu, wina i gotówki, co wynosiła na ul. Szkolnej nr. 6, skradła swym towarzyszkom pracy, innym służącym, zegarek

srebrny z dewizką, 2 pierścionki itd., z których jeden pierścionek ukryła we włosach. Sprawę tą policja kieruje na drogę sądową.

Z teatru.
Trzecie niedzielne przedstawienie „Kociuski pod Racławicami” odbyło się przy wyjątkowo silnej Sztuka i dzieło coraz lepiej. To też dyrekcja: powtarza ją we czwartek. Pan Macherski jest Kociuszką o bardzo dobrych wędrując autentycznych portretów (trafnie zrobionych) masce, oraz o pełni uczucia. Jeśli można sobie ożegować jeszcze w tej roli zpozycy, to więcej silny, która musiała wssak być jedną z cech charakterystycznych bohaterów; P. Piarkowski po premierze umiarkowanie nieco szarog, co wrażeń, i prezydenta Lichostępnego na dobre, wymiaromym Bemosem-Głowackim jest p. Józefowski również wznieszące typy dala pp. Gloger (Abraham) i Szelegowski (długo) pozostałe role: tak męskie, jak kobiece, znalazły odpowiednich wykonawców, działających ukożnienie ostoiści.

Statuka dotychczas u nas zabronione, na którą specjalnie jeździłmiwo do Krakowa, osiągnęła niewspółmiernie i we czwartek pełną salę widzów, którzy jak i na poprzednich przedstawieniach ze wzruszeniem śledzić będą akcję; siuchając z zajęciem naprzew odsłonię IV opinii starosty Szujskiego (p. Kisielowski), będącej wyrazem uczuć większości wieśni. Częstochowy, lub w ostatnim obrazie typostochowski „komunikatu-urzędowego” wyłącza nego przez p. Bemacowicza (praproszyszek Katow).

Dyrekcja uzyskała zezwolenie władz jeszcze na kilka przedstawień „Kociuski pod Racławicami”, wskutek czego statuka ta dana będzie we czwartek, piątek, sobotę i niedzielę wieczorną.

Nadto odbędzie się jedno przedstawienie w niedzielę po południu, w celu uprzyższenia do mieszkańcom okolic zamieszki, którzy by inaczynie nie zdążyli do domu przed godziną 10-tą.

Z przedstawienia piątkowego 10 proc. ogólne doobodu przeznaczona dyr. Miller na księgi i książki dla ubogich uczniów do uznania naszej redakcji.

Z łodzi.
Jak wiadomo w mieście naszym potwierdził się ostatnio kilka przynajmniej gield ulicznych, gdzie spekulanci rozmaitych typów ustanawiają ceny na artykuły potrzeby codziennej.

Ciekawy jest aparat techniczny zorganizowany przez sprytnych giełdżarzy.

Oto, gdy wreszcie na jakiś produkt zostanie ustalona cena, rozbiega się kilku czekających na „ostatnie wieści z giełdy” chłopców, którzy mają na celu zawiadomienie całego szeregu sklepów.

Bywa też, że gdy kupujesz czytelniku coś w sklepie, nagle drzwi się rozwierają i wpada jakiś urwis w talg, naprz.

Faryna dwadzieścia osie! Zapomniał już o tym obnym szczeniaku, gdy przychodzi do placu, a tobie rachując kupi za to tantomto 25 k. - 28 p.

To najnowsza cypisepesza przy niosła te zmianę cen. Zeby nie siał pocobodu depesze układane bywają tym sposobem: rrownym np. obioptęo pyta się:

W poniedziałek Józefa Błaszczyk lat 50, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej Nr. 77 w domu H. Koczalskiego, została, na Nowym-Rynku przez lechona, doznając licznych obrażeń ciała.

Postawionej pomocy lekarskiej udzielono w szpitalu Najw. Maryi Panny.

Kradzież.
Odnalezł zaasortowany za kradzież Antonina N., siostrę p. D. Reiohara, właściciela restauracji przy teatrze „Apollo” w Alei I nr. 12. Strzyżmana, jak się okazało, będąc od 1 maja na jej służbie, niejednokrotnie okradła nietytuł gospodarski i kolekcje. Ostatnio prócz cygar, rumu, wina i gotówki, co wynosiła na ul. Szkolnej nr. 6, skradła swym towarzyszkom pracy, innym służącym, zegarek

W piątek po południu jeżdząc tódką na Warcie Bronisław Ligusz, mieszkały przy ulicy Warszawskiej, przewrócił się z łodzią w miejscu wykładowo systematyczne. Zadzierał się jednakże zimnej krwi, potrafił przy pomocy przewróconej łodzi do stać się do brzozy i tak uszedł niechylnej śmierci w nurtach rzeki.

Przejażdenie. W poniedziałek Józefa Błaszczyk lat 50, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej Nr. 77 w domu H. Koczalskiego, została, na Nowym-Rynku przez lechona, doznając licznych obrażeń ciała.

Postawionej pomocy lekarskiej udzielono w szpitalu Najw. Maryi Panny.

Kradzież.
Odnalezł zaasortowany za kradzież Antonina N., siostrę p. D. Reiohara, właściciela restauracji przy teatrze „Apollo” w Alei I nr. 12. Strzyżmana, jak się okazało, będąc od 1 maja na jej służbie, niejednokrotnie okradła nietytuł gospodarski i kolekcje. Ostatnio prócz cygar, rumu, wina i gotówki, co wynosiła na ul. Szkolnej nr. 6, skradła swym towarzyszkom pracy, innym służącym, zegarek

W piątek po południu jeżdząc tódką na Warcie Bronisław Ligusz, mieszkały przy ulicy Warszawskiej, przewrócił się z łodzią w miejscu wykładowo systematyczne. Zadzierał się jednakże zimnej krwi, potrafił przy pomocy przewróconej łodzi do stać się do brzozy i tak uszedł niechylnej śmierci w nurtach rzeki.

Przejażdenie. W poniedziałek Józefa Błaszczyk lat 50, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej Nr. 77 w domu H. Koczalskiego, została, na Nowym-Rynku przez lechona, doznając licznych obrażeń ciała.

— Czy proszę pani świeco po 10 kop. funt?
Albo:
— Chcieli odemnie 10 kop. za fut herbaty.

W ten sposób zorganizowany aparat wprost zdumiewa swą dokładnością i precyzją, dla tego ceny tak szybko ulegają zmianom i to w celom nieosię.

Z Piotrkowa.
W ubiegłą niedzielę w Piotrkowie odbył się dzień kwiatka, zorganizowany na korzyść miejscowego komitetu ratunkowego zebrano 1150 rb.

Za przeproszenie.
W sądzie wojennym w Piotrkowie rozważana była sprawa mieszkanek Belchatowa, Zylsi Działowskiej, oskarżonej o usiłowanie przeproszenia zandarma austriackiego.

Po rozważeniu sprawy sąd wydał wyrok, skazując Działowską na zapłacenie 1000 koron grzywny, lub karę dwumiesięcznego więzienia.

Ofiary.
Zamiast wieńca na grób s. p. dr. Konstantego Rejmana nieofiarowane lekarza i znacznej prawości cziwielogka składają, na rzecz Doraźnej pomocy Tow. Gnaszyskiej Jutowi Manu faktury i rodzina Markowicz rb. 15, kwit 441.

Na ksiąki dla niezdolnych uczniów gimn. Opieki Szkolnej, zamiast wieńca na trumnie s. p. dr. Rejmana złożyli: Gwałdzki rb. 3 - Wloński rb. 3 - E Nowak rb. 3 - dr. Konkowski rb. 2 - Rompalski rb. 2 - Sosniński rb. 1 - Pruffner rb. 1 - Kozankiewicz rb. 1 - Ostrowski rb. 1 - Bystydziński rb. 1.

Razem rb. 18, kwit 499.
Na Tow. Opieki Szkolnej członkowie Zarządu zamieścił oddział Tow. Opieki Szk. zamiast kwiatów na grób swego prezesa s. p. dr. Konstantego Rejmana rb. 13 k. 50, kwit 448.

Zamiast wieńca na grób s. p. dr. Rejmana znacnego człowieka i opiekuna biednych składa J. H. dla najbiedniejszych do uznania redakcji rb. 3, kwit 442.

Dla uczczenia pamięci najzaniejszego lekarza zamiast kwiatów na trumnie, Ruszkowskiej w Tow. Opieki Szkolnej rb. 6, kwit 444.

Teatr „ODEON” w Aleja 43
Program od soboty 18 do niedzieli 22 Września 1915 r. (wyjątkowo)

Pochodnia wojny
Zakończony dramat wojenny w 3-oh częściach
Wielki niebezpieczny (Niemczy)
Skutki pijaństwa (Dramat)
PREZEMIAN (Komedia amerykańska)
Krwawa walczyliw (3 akty)

Zmiana programu w **środek i soboty**.
Początek przedstawień o godzinie 5-iej w święta o godz. 3 po południu

Ceny miejsc
Miejsc w Łodzi: II Miejsce: 10 Miejsc Wokółok: 50 p., 40 p., 30 p., 20 p., 10 p., 5 p., 3 p., 2 p., 1 p., 50 p., 40 p., 30 p., 20 p., 10 p., 5 p., 3 p., 2 p., 1 p.
Dzieli na wszystkie miejsca placą połową.

Karwa: Ochotnik i Wychowawczy
oraz **Zakład Franklowski**
Stanisławy Ligęzówny
w Częstochowie, Teatralna 26.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje codziennie przez świat od 9 rano do 5 po poł.

Podania, prośby i Obronę, Zastępstwa w Sądach
przeprawy w maszynie oraz wszelką korespondencję niemiecką i wszelką skuteczną Remonowanki biuro podręczne w Schöndorf Cerkiewna Nr 5 par 1 z frontu. Uwaga: Proszę zwrócić baczność na ulicę i N domu. 666-

Zajęcie (kieszki) znakowe w mieście sprasie
Słuch. Szp. stryż 11 A są rz Teatralna 678-

Zajęcie paszport wydany przez Magistrat
Młot. 23 5 0 0 0 0 0 w na nazwisko Rostuchyński Młot. 682-

Wzrost obywateli przez p. Zelfa Baradachygożce w ulicy (z kilkunastoma kopijkami) oddać można w Administracji Głosa.

W piątek 17 września wyszedł z domu i nieosię w wrocił męczyzna lat 24 siedzący w anstropu reumat. Utrazawia swą osobę brat Jan Piłgoc w ul. Borowa Głosa Młot. 683-

W piątek kase opozycyjną ulicą Głosa w rekrabdo do Adm Głosa Częstochowskiego pod Nr. 6066. 0146-

W piątek kupie okazynie rower a torpedam skaz Cielizawa 35 m. 4 od 10 do 11 rano. 68-